Rok 9. Warszawa, dnia 31 marca 1933 r. Nr. 6

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz.	„ 1.40

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.

Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 442-63.

Sprawozdanie Związku Związków K. K. O. za r. 1932

Drugie sprawozdanie Związku Związków przypada na okres pogłębionego kryzysu gospodarczego, który musiał odbić się i na sytuacji K. K. O. Widomym objawem tego był odpływ wkładów z K. K. O., który z przerwami trwał do listopada. Wkłady oszczędności, które w marcu wynosiły 539,8 milj. zł., doszły ponownie do tego poziomu dopiero w grudniu (542,1 milj.), a więc po częściowem dopisaniu odsetek. Ostatni miesiąc t. j. styczeń 1933 wykazuje wprawdzie wzrost, wkłady osiągają cyfrę 555,9 milj., jednakże to należy przypisać głównie narostowi procentów.

Do trudnej sytuacji Kas dołączyły się nadto dwa momenty: 1) konieczność obniżenia odsetek, najpierw płaconych, a następnie pobieranych oraz 2) pogorszenie znaczne wypłacalności dłużników Kas, naco nie bez wpływu pozostały ustawy o ochronie zadłużonych rolników.

Sytuacja powyższa uwidoczniła się w intensywniejszej pracy Zw. Zw., czego wyrazem jest 5 posiedzeń Rady, 7 posiedzeń Prezydjum oraz intensywna praca Biura Związku.

1. Podobnie jak w ubiegłym roku sprawozdawczym, praca nad nowelizacją ustawy o K. K. O. była dalszym etapem na drodze zespolenia i współpracy przedstawicieli kas z różnych części kraju.

Po złożeniu projektu nowelizacji Zw. Zw. w kwietniu r. 1931 okazała się konieczność wprowadzenia dalszych uzupełnień i poprawek, jakie 5-letnia praktyka i głębsze badania nakazały. Owocem tych prac były uchwały Rady Zw. Zw. w czerwcu, dające niejako kodyfikację postulatów Kas w kwestji nowelizacji, oraz dalsze prace Biura nad paru zagadnieniami przekazanemi mu do sformułowania definitywnego przez Radę, mianowicie nad fuzjonowaniem i likwidacją Kas.

Zdawało się, że projekt nowelizacji, uzgodniony prawie w całości z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych stanie się niebawem prawem obowiązującem i będzie dalszym etapem w rozwoju K. K. O. w Polsce. Sprawa jednak natrafiła na trudności i dalszy los nowelizacji narazie nie jest zadecydowany. Z drugiej strony odłożenie załatwienia projektu umożliwić może wprowadzenie pewnych koniecznych zmian, czy to w samym projekcie, czy w ustawach tegorocznych, głęboko w działalność Kas wnikających.

2. Dalsze zadanie Związku — to współpraca z centralnemi władzami Państwa, nad udoskonaleniem działalności K. K. O.

W dziedzinie tej — poza współpracą z Ministerstwem Skarbu w akcji obniżenia procentów, o czem będzie jeszcze mowa poniżej — należy zanotować fakt wejścia przedstawiciela Zw. Zw. do Centralnego Komitetu dla spraw finansowo-rolnych, oraz na skutek starań Zw. wydanie przez M. Sp. Wewn. do wojewodów okólnika w sprawie powołania do wojewódzkich komitetów dla spraw finansowo - rolnych przedstawicieli Kas. Niestety sam Komitet Centralny nie nabrał nawet doradczego charakteru i szereg ustaw w zakresie prac z istnieniem jego związanych, zostało załatwionych poza nim. O osiągnięciu rezultatu okólnika M. Sp. Wewn. dotąd nie mamy relacji.

Rozumiejąc niebezpieczeństwo łączenia w niektórych Kasach stanowiska kasjera Kasy z kasjerem Zw. poręczającego w jednej osobie oraz łączenia funduszów Kasy z funduszami samorządowemi, Zw. Zw. w porozumieniu z M. Sp. Wewn. zbadał tę sprawę. Wynikiem było stwierdzenie, że sytuacja pod tym względem uległa poprawie (tylko w 50 kasach jeszcze stwierdzono tego rodzaju wypadki).

3. Zw. Zw. jako reprezentant wszystkich K. K. O. w Polsce nie zaniedbuje także współpracy w dziedzinie oszczędności w płaszczyźnie międzynarodowej. W roku sprawozdawczym możemy zanotować na tym odcinku pracy fakty następujące:

Przedewszystkiem w r. 1932 Zw. Zw. został oficjalnie członkiem Międzynarodowego Instytutu Oszczędności w Medjolanie. Współpraca z Instytutem umożliwia nam poznanie tego, co w analogicznych do naszych Kas instytucjach na całym świecie

się dzieje, drogą wymiany korespondencji i materjałów w sprawach nas interesujących. Prócz tej doraźnej wymiany, Zw. Zw. współpracuje stale z Biurem Instytutu, przesyłając mu miesięczną kronikę do „l'Epargne du Monde" — ruchu oszczędnościowego w Polsce. Wymienić tu jeszcze należy interwencję naszą w sprawie reprodukcji hymnu oszczędności, który dzięki temu mogliśmy szeroko rozkolportować jako środek propagandy w ostatnim Dniu Oszczędności.

Reprezentantem Kas Oszczędności Polskich w Stałym Komitecie Instytutu jest obecnie p. Dyr. J. Dorawski.

Luźna dotychczas współpraca na bliższym terenie międzynarodowym doprowadziła do utworzenia na Zjeździe w Gdyni w dniach 17 do 19 czerwca Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności, skupiającego prócz Polski Czechosłowację i Jugosławję. Ujęcie dotychczasowej współpracy w ramy organizacyjne przyczyni się niewątpliwie do jej zacieśnienia i spotęgowania z korzyścią dla narodów słowiańskich, które wezmą udział w Zrzeszeniu. Realizując zadania Zrzeszenia, zainicjowaliśmy stałą wymianę ustaw dotyczących Kas Oszczędności i materjałów propagandowych ze Związkiem Kas Czechosłowackich.

Stosunki z Kasami jugosłowiańskiemi są dotąd jeszcze luźne, aczkolwiek ostatnio zaczynają się zacieśniać.

Utrzymujemy nadto stosunki wymiany wydawnictw i korespondencję z Konferencją Generalną Kas francuskich i ze Związkami Kas włoskich, austrjackich i niemieckich.

4. Rozpoczęte już w poprzednim okresie prace nad ujednostajnieniem i wprowadzeniem jednolitego typu bilansów Kas i w tym roku nie doczekały się realizacji. Doceniając znaczenie tej sprawy, zajęła się nią Rada w listopadzie roku ubiegłego. Jednakże nie załatwiona dotąd sprawa nowelizacji ustawy, która lada dzień miała być ogłoszona, wiązała nam ręce. Dlatego Rada postanowiła sprawę odłożyć.

Drobnym, a jednak posiadającym duże znaczenie faktem w dziedzinie ujednolicenia działalności Kas, było zapoczątkowanie wymiany pomiędzy Związkami Kas swych okólników.

5. Odnośnie do stosunków pracowniczych Zw. zajmował się kwestją ubezpieczenia funkcjonarjuszów Kas w Kasie Chorych i kwestjami emerytalnemi. Co do zwolnienia pracowników K. K. O. z przymusu ubezpieczenia w Kasach Chorych, Zw. czynił starania łącznie ze Zw. Miast i Zw. Powiatów zainteresowanemi w tej sprawie. Sprawa, niestety, nie została załatwiona pomyślnie.

Sprawa ustawowego zezwolenia na prawo instytucyj komunalnych do tworzenia ubezpieczeń zastępczych w zakresie emerytur też nie zapowiada się dobrze.

6. Pogarszająca się sytuacja Kas w związku z kryzysem gospodarczym, oraz cały szereg nowych ustaw i rozporządzeń kryzysowych, dotyczących żywotnych interesów Kas, były powodem, że dużą część pracy Zw. Zw. poświęcił różnym interwencjom u władz centralnych.

Zw. zwracał się parokrotnie do M. Sp. Wewn. w sprawie wyjęcia również Kas na równi z innemi instytucjami kredytowemi z pod rozporządzenia z 23. VIII.1932 o zapobieganiu skutkom trudności płatniczych w rolnictwie, na podstawie którego dłużnik może uzyskać prawo odroczenia wypłat. Sprawa ta zasadniczej wagi dla Kas, nie została dotąd załatwiona.

Podobnie nie udało się uzyskać pomyślnego załatwienia drugiego postulatu Kas, t. j. zrównania K. K. O. jako instytucyj o bezpieczeństwie pupilarnem z instytucjami kredytu długoterminowego odnośnie do postępowania przy licytacjach nieruchomości, które ostatnio w duchu przeciwnym nowa jednolita dla całego Państwa ustawa o postępowaniu cywilnem załatwiła. Dużą trudność sprawia Kasom kwestja obniżenia szacunków ubezpieczenia przez P. Z. U. Wz., skutkiem czego pożyczki udzielone przez Kasy na hipotekę nieruchomości znajdują się nieraz w niezgodzie z przepisami rozp. wykonawczego Min. Spr. Wew. i Skarbu. Nowa trudność wynikła z wypłacania przez P. Z. U. Wz. premji pogorzelowej dłużnikom z pominięciem Kas, o ile dłużnik wyrazi chęć odbudowy budynków spalonych. Mimo parokrotnych interwencyj, spraw tych dotychczas nie można było załatwić.

Mówiąc o trudnościach wytworzonych nowemi ustawami z zakresu polityki finansowej, nie można nie wspomnieć o ustawie o przymusowej konwersji długów stanowiących podkład emisji papierów wartościowych. Po 1-sze inne ustawowe uregulowanie tej sprawy dla instytucyj komunalnych, jak dla państwowych na długi okres upośledza te ostatnie, po 2-gie ustawa spowodować musiała dość znaczne straty dla instytucyj finansowych mających w swym portfelu papiery, czy to instytucyj komunalnych czy prywatnych, które przecież miały bezpieczeństwo prawne.

W dziedzinie spraw organizacyjnych interwenjowaliśmy w M. S. W. o wydanie okólnika do Wojewodów o sposobie obsadzania stanowisk Dyrektorów Kas celem uskutecznienia tego drogą konkursów z zastrzeżeniem prawa dyskwalifikowania kandydatów przez Związki. Do Minist. Skarbu zwracaliśmy się w sprawie żądania przez niektóre instytucje publiczne waloryzacji ich lokat w K. K. O. Ministerstwo wydało okólnik w myśl naszych postulatów.

W L. O. P. P. interwenjował Związek parokrotnie o niewycofywanie funduszów komitetów lokalnych z Kas Oszczędności.

Pozatem interwenjował Związek w paru sprawach podatkowych w Ministerstwie Skarbu i w kilku wypadkach w interesie indywidualnych Kas.

7. W związku z polityką Rządu w dziedzinie stosunków kredytowych, Zw. Zw. zajął się poza akcją obniżenia procentów — dwoma sprawami. Na skutek konferencji w Min. Skarbu i uchwał Rady z 24 lutego ub. r. postanowiliśmy dążyć do stopniowej likwidacji wkładów dolarowych przez nieprzyjmowanie nowych wkładów tego rodzaju w instytucjach, które takich wkładów dotąd nie miały i przez wydatne obniżenie oprocentowania wkładów starych. Również postanowiliśmy nie propagować wkładów złotych w złocie. Druga sprawa — to akcja prowadzona wspólnie z Bankami akcyjnemi celem ograniczenia operacyj złotem, dewizami i walutami zagranicznemi oraz zahamowania repatrjacji polskich pożyczek zagranicznych. Współpraca ta instytucyj finansowych z Min. Skarbu może być sprawiła, że Polska stanowi dziś nieliczny wyjątek, gdzie restrykcje dewizowe nie zostały wprowadzone.

8. Jedną z najważniejszych spraw w okresie sprawozdawczym była prowadzona przez Ministra Skarbu akcja, zmierzająca do obniżenia kosztów kredytu w Polsce. Sprawa ta była przedmiotem rozważań każdego posiedzenia Rady i stanowiła temat prawie wszystkich konferencyj z Min. Skarbu.

Po głębokich dyskusjach między sobą i decydującemi w naszem życiu gospodarczem czynnikami wydaliśmy wiosną roku ub. K. K. O. zalecenie przystąpienia do obniżenia procentów, w ten sposób, by normalne wkłady w większych K. K. O. nie były wyżej oprocentowane, jak o 1% ponad takież wkłady w P. K. O. z rozszerzeniem tej marży dla Kas małych i na wschodzie położonych.

Do zaleceń dostosowały się wszystkie większe Kasy w kraju oraz mniejsze Kasy w Poznańskiem, na Śląsku oraz w zachodnich i południowych województwach b. Królestwa. Inne Kasy również powoli akcję tę wprowadzają.

Drugi etap tej akcji zaczął się w listopadzie w związku z zamierzonem przez Min. Skarbu wydaniem rozporządzenia o obniżeniu procentów pobieranych przez instytucje kredytowe. Sprawa ta była niezwykle trudna. Z jednej strony należało iść Rządowi na rękę w obniżeniu kosztów kredytu, a z drugiej strony nie naruszyć równowagi budżetowej Kas i nie spowodować popłochu wśród licznej rzeszy wkładców przez zbyt nagłe i gwałtowne obniżenie procentów płaconych.

Po długich rozważaniach i badaniach Rada uchwaliła w listopadzie, by poszczególne Związki wydały okólniki do Kas z zaleceniem obniżenia oprocentowania wkładów do 6 — 7% (względnie 7 — 8% w woj. wschodnich) i dostosowania się do rozporządzenia Min. Sk., jeżeli chodzi o obniżenie procentów pobieranych, do 9,5% względnie 10% w woj. wschodnich. Nadto zalecono Kasom rozważyć pilnie sprawę zrównoważenia preliminarzy budżetów.

9. Powyższe prace Zw Zw. w dziedzinie polityki finansowej Kas wykazały pożytek i konieczność posiadania odpowiednio opracowanych materjałów statystycznych. W dziedzinie tej Zw. Zw. zrobił dość dużo. Opracowano statystykę płynności Kas, zysków i strat, struktury Kas w/g wielkości wkładów, ruchu wkładów, zestawienie bilansów netto za r. 1931.

Z doraźnych prac Zw. poparł Min. Sk. w zebraniu statystyki pobranych i udzielonych przez Kasy kredytów oraz rozesłał ankietę w sprawie wydatków na propagandę w Dniu Oszczędności.

Pozatem Zw. Zw. w celu zapoznania się z organizacją statystyki w kasach innych krajów przeprowadził obszerną korespondencję ze Związkami Kas włoskich, czeskich i austryjackich.

W związku z tem Rada Zw. Zw. postanowiła uzupełnić dotychczasową miesięczną statystykę Gł. Urz. Stat.: a) ilością książeczek i r-ków bieżących oraz ruchem wkładów, b) kwartalną statystyką udzielonych pożyczek. Na tej podstawie Prezydjum opracowało projekt kwestjonarjusza do statystyki udzielonych pożyczek i ruchu wkładów. Gł. U. St. dane te po uzgodnieniu z władzami zamierza stosować w r. b. Rada Zw. Zw. zaleciła też szybkie zebranie materjałów obrazujących stan kredytów t. zw. zamrożonych.

10. Powyższe prace w innych dziedzinach nie pozwoliły Zw. Zw. zająć się intensywniej organizacją propagandy. Mimo to sprawa znajduje się na dobrej drodze. Poza bezpośrednią propagandą, prowadzoną przez Biuro Zw. Zw., sprawą propagandy zajmowała się Rada na dwu posiedzeniach, uchwalając propagowanie tworzenia szkolnych Kas Oszczędności i wzięcie przez K. K. O. udziału w organizowaniu lokalnych komitetów Dnia Oszczędności. Rada postanowiła również poprzeć projekt propagandy świetlnej, opracowany przez Samorządowy Instytut Wydawniczy, wreszcie specjalny referat o propagandzie wygłoszony został na Zjeździe Ogólnym K. K. O. Rada powołała specjalny komitet dla spraw propagandy.

11. Na zakończenie należy wspomnieć o Zjeździe Ogólnym K. K. O., który się odbył w Warszawie 9 października r. ub. — jako o stałej instytucji, która na podstawie uchwalonego przez Radę regulaminu zbierać się będzie możliwie co roku, dając najlepszą możność zetknięcia się i poznania działaczów na polu działalności K. K. O. z całego kraju i omawiać zagadnienia zasadniczego znaczenia dla Kas Oszczędności.

Dolar a Komunalne Kasy oszczędności

Ujawniony w ostatnich dniach w sposób mniej lub więcej paniczny wstrząs kursu dolara przygotowywany był przez samo życie z żelazną konsekwencją już od dłuższego czasu. Olbrzymi deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych, największe w świecie bezrobocie, perturbacje z wycofywaniem złota przez Europę, niepłacenie rat długu amerykańskiego przez Francję i szereg innych państw — wszystkie te elementy złożyły się na wytworzenie sytuacji, w której drobna iskra — trudności finansowe kilku banków w jednym stanie — spowodowała wstrząs, nie dający się jeszcze konkretnie w skutkach przewidzieć.

W każdym razie dzisiaj stwierdzić można, że wpływ jego sięga głęboko w organizm gospodarczy całego świata. Naturalnie i Polski.

Od czasów zawrotnej dewaluacji marki polskiej dolar w Polsce stał się najpopularniejszą walutą, wzmacniając swą pozycję w najszerszych warstwach ludności, zwłaszcza, po załamaniu się kursu pierwszego złotego. I aczkolwiek po przewalutowaniu złotego w stosunku do dolara złotego waluta polska zyskała sobie zasłużony szacunek zagranicą i dziś należy do najmocniejszych walut świata, to jednak w kraju panuje faktyczna dwuwalutowość.

Nietylko na Ziemiach Wschodnich, gdzie największem zaufaniem cieszą się ruble złote i dolary, ale również w województwach centralnych i południowych, nie wyłączając Krakowskiego, dolar zyskał sobie prawo obywatelstwa, jako „niezachwiany“ miernik wartości.

Pożyczki hipoteczne i wekslowe, opiewające na walutę amerykańską, wkłady dolarowe w bankach dawały według pojęć ich właścicieli największą rękojmię zachowania substancji majątkowej w razie ewen-

tualnej dewaluacji ...z ł o t e g o. O zachwianiu się, a broń Boże, o dewaluacji d o l a r a — nikt z nich nie przypuszczał nawet.

Pierwszem ostrzeżeniem, które jednak dla mas przeszło naogół bez skutków praktycznych, było załamanie się kursu funta szterlingów, również „murowanej“ waluty, która atoli w Polsce nie była zbyt rozpowszechniona. Nastąpiło przed kilkoma miesiącami i drugie ostrzeżenie, tym razem bezpośrednio dotyczące dolara, gdy to bożyszcze po raz pierwszy od niepamiętnych czasów drgnęło na swym złotym stolcu. Na krótko, coprawda, ale drgnęło. I ten sygnał alarmowy nie zbudził czujności mas posiadaczy. Po krótkotrwałej orgji spekulacyjnej — opinja uspokoiła się znowu, nie zadając sobie trudu przeanalizowania genezy tego zjawiska i wyciągnięcia wskazań na przyszłość.

Mówimy tu o t. zw. szerokiej opinji, eliminując czynniki, które należyte konsekwencje uczyniły.

I oto dziś znowu jesteśmy świadkami wstrząsu, na pierwszą wiadomość o którym niepokój ogarnął tym razem wszystkich. Wystarczyło, aby Bank Polski przez jeden dzień zaprzestał kupować dolara, by kurs jego w wolnych obrotach stoczył się katastrofalnie. Panika rozszerzyła się błyskawicznie na prowincję i poruszyła masy. Cóż stąd, że nastąpiło pozorne uspokojenie na giełdzie z chwilą wznowienia zakupów przez naszą instytucję emisyjną po kursie o 30 punktów niższym? Niepokój posiadaczy gotowizny i należności dolarowych — szerzy się i pogłębia. Nie uspokoi go zapewnienie, że złote pokrycie waluty amerykańskiej jeszcze nie przekroczyło dolnej granicy ustawowej. Nie wiadomo dotychczas, czy Stany Zjednoczone zechcą i zdołają utrzymać parytet złoty, czy dolar będzie zdewaluowany i na jakim poziomie, czy straci 5, 10 czy 20 lub więcej % w stosunku do wartości przedkrachowej?

Tak czy owak, nie zagłębiając się na tem miejscu w prognozy, stwierdzić musimy, że dolar stracił u nas swe dotychczasowe stanowisko i stosunek nasz do dolara, jako równorzędnej waluty obiegowej w Polsce, należy poddać rewizji.

Rzeczą czynników do tego powołanych będzie rozwiązanie tego aktualnego problemu w skali państwowej.

Narazie pragnę zająć się bliżej tą sprawą w związku z działalnością Komunalnych Kas Oszczędności i do tego tylko terenu chcę sprowadzić dalsze uwagi.

Jak obliczano zgrubsza, bo wszak ścisłych danych ustalić niepodobna, ogólna suma gotowizny dolarowej w Polsce wynosi nie mniej, niż 50 miljonów dolarów, z czego lwia część ukryta jest w schówkach, skrzyniach czy „pończochach“.

Nieoświecone rzesze ludności, zresztą po ciężkich doświadczeniach z przedwojennemi instytucjami finansowemi i oszczędnościowemi, co je do pewnego stopnia tłomaczy, upodobały sobie trzymanie swych oszczędności przy sobie lub w schówkach, tezauryzując w ten sposób wycofane z obiegu znaczne w sumie kapitały zarówno dolarowe, jak i złotowe.

Walka z tezauryzacją, jako szkodliwą dla całego organizmu gospodarczego formą oszczędności, była i jest jednem z głównych zadań instytucyj oszczędnościowych, a więc w pierwszym rzędzie Komunalnych Kas Oszczędności, na drodze do osiągnięcia maksymalnych wyników w realizacji planu kapitalizacji wewnętrznej.

Propagując składanie oszczędności na wkłady, Kasy przyciągały do siebie zarówno kapitały złotowe, jak i dolarowe, gdy wkładca obstawał przy tej walucie, oprocentowując je nieco niżej. Wkłady dolarowe stanowią przeto obecnie poważną pozycję w K. K. O. Są to przeważnie wkłady wiązane z terminem trzymiesięcznym lub dłuższym, niebrak wszakże pokaźnej ilości wkładów krótkoterminowych a nawet zwrotnych na każde żądanie.

Większość Kas, dysponując znaczniejszemi wkładami dolarowemi, starała się znaleźć dla nich odpowiednik po stronie czynnej, udzielając pożyczek bądź hipotecznych bądź zwykłych wekslowych w tej samej walucie. Są jednak Kasy, posiadające wkłady dolarowe, które ich w powyższy sposób nie rozlokowały. Naogół przeto można stwierdzić, że K. K. O. mają w dolarach więcej zobowiązań, niż wierzytelności.

Wychodząc z wytworzonej ostatnim wstrząsem sytuacji dla oceny położenia Kas, możemy przeto przewidywać tylko zyski, wynikające z realizacji tych zobowiązań po kursie niższym od tego, który istniał w momencie zaciągania zobowiązań.

Dla wkładców natomiast, jako wierzycieli, narastają konsekwencje przykre, bo grożące mniej lub więcej poważnemi stratami.

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się przeto, iż niema tu miejsca na specjalne niepokoje dla Kas i ich organów, i że można bez zbytniej troski „wait and see“, jak mówi Anglik (czekać i patrzeć) na dalszy rozwój wypadków.

Tak dobrze jednak nie jest, mimo pozory.

Bo już problem ściągania terminowych (wekslowych czy zahipotekowanych) należności, opiewających na dolary, przedstawia się dość uciążliwie. Jaki kurs będzie za parę czy kilka miesięcy, ciągle wahający się, czy już ustabilizowany i na jakim poziomie?

Ale pomimo to, istnieją jeszcze inne względy, które winny pobudzić Kasy do przetrawienia tego zagadnienia i zareagowania czynnego, a to właśnie w obronie społecznego i obywatelskiego charakteru tych instytucyj; w obronie systemu kapitalizacji wewnętrznej i samej zasady racjonalnego oszczędzania, tudzież w interesie ciułaczy i wkładców, jako takich.

Bo z jednej strony musimy przewidywać mocno zwiększone wycofywanie wkładów dolarowych, zwłaszcza na wypadek ponownego obniżenia kursu dolara lub jego wahań giełdowych, gdy wkładca będzie chciał mieć walutę efektywną „pod ręką“, aby wyczekać na odpowiedni dlań moment realizacji. Te względy musimy wziąć na uwagę i wzmacniać pogotowie kasowe, co nie jest w dzisiejszych warunkach zbyt łatwe. I tak już wkłady ogólne nie mają tendencji zwyżkowej, raczej przeciwnie, daje się zauważyć wycofywanie oszczędności dotychczasowych wkładców na cele przeważnie konsumcyjne, a propaganda ze strony Kas nie czyni postępów.

Następnie, przy zwiększonem wycofywaniu wkładów dolarowych, co nie jest niemożliwe, Kasy, biorąc przeciętnie, mogą popaść w sytuację, kiedy pogotowie i rezerwy normalne już nie wystarczą.

Należy więc tym wszystkim możliwościom przeciwdziałać i to niezwłocznie.

Mojem zdaniem, Komunalne Kasy Oszczędności powinny wykorzystać ostatnie zjawiska wstrząsu dolarowego w interesie ogólnym, wkładcy i własnym — dla energicznej propagandy oszczędnościowej na rzecz wkładów złotowych. Zachwianie się bezkrytycznie czczonego u nas dotąd dolara, niewyjaśniona jeszcze jego przyszłość — po załamaniu się waluty angielskiej, a jednoczesna mocna pozycja złotego, oto atuty do wygrania w natychmiastowej akcji propagandowej Kas!

Kierownictwo poszczególnej Kasy po omówieniu szczegółowem sytuacji na pierwszem posiedzeniu Zarządu i Rady winnoby wejść natychmiast w bezpośredni kontakt z wkładcami dolarów i ułatwić im niezwłoczne przewalutowanie wkładów dolarowych na złote obiegowe lub złote w złocie z minimalną dziś dla nich stratą. Sądzę, że termin wypowiedzenia nie powinien tu odgrywać większej roli. Posiadacz książeczki wkładkowej z terminem odleglejszym wobec niepomyślnych dlań widoków tembardziej będzie wdzięczny Kasie za propozycję, chroniącą go od większego ryzyka, zwłaszcza, że naogół może powetować sobie względnie niewielką narazie stratę podwyższoną (od złotych) stopą procentową.

Ta dbałość o interesy wkładcy powinna mieć pierwszorzędne znaczenie propagandowe.

Wspomniałem wyżej o konieczności natychmiastowego nawiązania kontaktu bezpośredniego. Rozumieć przez to należy zarówno kontakt osobisty, najbardziej pożądany, dyrektora czy członków organów K. K. O., jak również listy okólne do wkładców z przedstawieniem sytuacji i zaproszeniem na konferencje dla powzięcia decyzji. Pozatem, może należałoby wystosować komunikaty za pośrednictwem samorządu gminnego, prasy miejscowej i t. d.

Jednocześnie Zarządy Kas muszą zwrócić należytą uwagę na wspomniane wyżej możliwości, wymagające powiększenia rezerw do natychmiastowego ich uruchomienia w razie zwiększonego zapotrzebowania.

Pozwalam sobie na zakończenie tych uwag wyrazić przypuszczenie, iż należycie przygotowana i poprowadzona przez Komunalne Kasy Oszczędności akcja wykorzystania chwiejności dolara i możliwości jego dewaluacji będzie bardzo poważnym krokiem ku zlikwidowaniu szkodliwej dla nas dwuwalutowości.

Oby tylko zbytnie przewlekanie nie wytrąciło nam tak doskonałego i aktualnego atutu. Czas nagli!

F. Ś.

Bank Polski w 1932 r.

Sprawozdanie Banku Polskiego za rok 1932, przedstawia obraz dalszego pogłębiania się trudności, jakie przeżywa współczesne życie ekonomiczne Polski. Część wstępna sprawozdania ogólnego, poprzedzającego wyniki bilansowe, rzutuje rzeczywistość polskiego życia gospodarczego na ogólne tło światowego przesilenia ekonomicznego. Stwierdzając bezsilność pojedyńczej walki państw z kryzysem, sprawozdanie zdaje się pokładać nadzieje w poczynaniach na płaszczyźnie międzynarodowej w związku z mającą być zwołaną w 1933 r. Międzynarodową Konferencją Monetarną i Gospodarczą w Londynie.

Sytuacja gospodarcza Polski w 1932 r. w świetle sprawozdania.

Na tle ogólnego położenia gospodarczego Polski w 1932 r. szczególnie niekorzystnie określa sprawozdanie położenie rolnictwa. Położenie to jest wprost katastrofalne. Wzrost produkcji zbóż przy nikłych i zmniejszających się możliwościach eksportowych wpływał na rozpiętość cen. Ceny zbóż, po uwzględnieniu premji wywozowej kształtowały się zależnie od wahań na rynkach światowych.

Ceny zbóż po wykazaniu pewnej poprawy w pierwszych miesiącach roku załamały się w drugim kwartale. Po lekkiej poprawie w okresie żniw uległy na jesieni wobec wzrostu światowych urodzajów i zapasu pszenicy, dalszej zniżce, poniżej przeciętnej z lat poprzednich. Obroty zagraniczne znacznie zmalały w porównaniu z rokiem poprzednim.

W produkcji hodowlanej zaznaczyło się dalsze pogorszenie wywołane ograniczeniami eksportowemi i spadkiem cen. Ceny nabiału spadły wobec obniżenia możliwości eksportowych. Produkcja cukru spadła o 36,4%, wobec zmniejszenia się konsumcji wewnętrznej i eksportu.

Wskutek spadku cen zboża i produktów hodowlanych gospodarstwa rolne znalazły się w trudnościach płatniczych, nie mogąc się wywiązywać z zobowiązań bieżących i zaległych. Celem przyjścia z pomocą rolnictwu wydano szereg rozporządzeń kryzysowych, o kierunku zmniejszenia oprocentowania, ochrony przed masowemi licytacjami i t. p.

Produkcja przemysłowa uległa ograniczeniu przedewszystkiem w dziedzinie dóbr wytwórczych.

W porównaniu z 1931 r. wskaźnik produkcji (rok 1928 = 100) wykazuje

Rok	I	IV	VII	XII
1931	73.5	71.4	71.5	57.9
1932	51.8	54.5	54.1	49.2

Uległo też w związku z tem zwiększeniu bezrobocie.

Eksport polski napotykał na coraz większe trudności na rynkach zagranicznych.

Obroty handlowe zmniejszyły się w niektórych gałęziach handlu blisko o połowę. Spadek obrotów odbił się na przewozie ładunków kolejowych. Przeciętna dzienna 1931 r. — 13.624 wagonów 15-tonnowych spadła o przeszło 23% do 10.464 wagonów w 1932.

Spadek konsumpcji towarowej powodowała przedewszystkiem mała zdolność nabywcza ludności rolniczej oraz spadek zarobków.

Korzystny proces zmniejszania się rozpiętości cen między artykułami rolnemi i przemysłowemi załamał się wykazując w grudniu znowu 21 punktów, przyczem ceny artykułów rolniczych spadły o 22%, gdy przemysłowych o 11%. Zniżka cen objęła przedewszystkiem przemysł nieskartelizowany, przemysł skartelizowany starał się utrzymać ceny sztywne.

Handel zagraniczny wykazał w roku 1932 sumę obrotów z zagranicą zł. 1.946.000.000 wobec 3.347.000.000 w 1931, t. j. 42% mniej, przyczem spadek importu i eksportu zaznaczył się mniej więcej w jednakim procencie. Saldo dodatnie wyniosło 222 miljony złotych, wobec 410 miljonów złotych w roku 1931. Przeważną część wywozu stanowiły produkty spożywcze. Zmiana rynków skierowała polski handel zagraniczny ku rynkom północnym i północo - zachodnim.

W roku 1932 weszła w życie nowa taryfa celna, która będzie mieć wpływ dla przyszłego kształtowania się bilansu handlowego.

Budżet państwowy mimo zmniejszenia etatów i płac wykazał za rok 1931/2 niedobór 204 miljony złotych. Budżet za rok 1932/3 mimo kompresji wydatków i reorganizacji monopoli zamknięty zostanie deficytem (za pierwsze 10 miesięcy niedobór wynosi 151 miljonów złotych). Niedobór Skarb Państwa pokrył częściowo emisją bilonu, która wzrosła o 61 miljonów złotych i kredytem na r-ku bezprocentowym w Banku Polskim zwiększonym o 70 miljonów złotych.

Preliminarz na 1933/4 przewiduje niedobór budżetowy w wysokości 361 miljonów złotych.

Położenie kredytowe w 1932 r.

Obieg pieniężny w dalszym ciągu wykazywał zmniejszenie się, wobec zmniejszenia się obrotów. Spadek dotyczył wyłącznie obiegu biletów bankowych, który zmniejszył się o 18%, gdy jednocześnie emisja skarbowa bilonu wzrosła o 33%. Zastąpiła ona jednakże obieg banknotów tylko częściowo, gdyż ogólny obieg pieniężny zmniejszył się w 1932 r. o przeszło 9%.

Kształtowanie się obiegu przedstawia poniższe zestawienie (w miljonach złotych):

31.XII	Bilety bankowe	Emisja skarbowa	Ogółem
1929	1.340.3	259.4	1.599.7
1930	1.328.2	241.0	1.569.2
1931	1.218.3	241.4	1.459.7
1932	1.002.8	322.4	1.325.2

W roku 1932 podwyższono maksymalną granicę emisji monet srebrnych i bilonu do 396 miljonów złotych.

Równoległy ze spadkiem obiegu pozostawał spadek obrotu weksli i innych środków płatniczych, obroty bezgotówkowe wykazały poważny spadek. Poniższe zestawienie obrotów żyrowych Banku Polskiego, ilustruje ten spadek. Obroty te czekowych P. K. O. oraz Izb rozrachunkowych stanowiły przeciętnie na miesiąc:

w 1929 r. — 6.060,9 miljonów zł.
„ 1930 „ — 6.039,6 „ „
„ 1931 „ — 5.399,3 „ „
„ 1932 „ — 4.553,2 „ „

W pierwszem półroczu 1932 r. zaznaczył się powolny ale stały odpływ wkładów, obejmujący również wkłady oszczędnościowe. W drugiej połowie roku odpływ ustał, a nawet zaznaczył się przyrost. Przyrost ten nie wpłynął jednolicie na działalność kredytową w kierunku jej rozszerzenia. Uległa ona wprost przeciwnie zmniejszeniu wobec złego stanu finansowego dłużników.

Stan wkładów przedstawiał się następująco (w miljonach złotych):

Rok	Beztermi-nowe	Terminowe	Oszczędno-ściowe	Ogółem
1928	1.228.2	555.7	728.8	2.512.7
1929	1.200.0	557.2	936.8	2.694.0
1930	1.226.4	595.7	1.217.2	3.039.3
1931	1.002.1	398.7	1.285.2	2.686.0
31.III—1932	945.8	378.3	1.321.4	2.645.5
30.VI „	849.1	351.2	1.315.3	2.515.6
30.IX „	907.1	346.4	1.322.5	2.576.0

Przyrost wkładów oszczędnościowych zaznaczył się przedewszystkiem w P. K. O. i w komunalnych kasach oszczędności.

Sytuację w dziedzinie kredytowej charakteryzowało zapotrzebowanie kredytu ze strony słabych przedsiębiorstw, które skłonne były płacić na rynku prywatnym bardzo wysokie odsetki. Silniejsze przedsiębiorstwa wykazywały zapotrzebowanie kredytowe niewielkie, wobec sprzedaży za gotówkę i tylko częściowej regulacji wekslami i o wybitnej pewności. Działalność kredytowa instytucyj finansowych nacechowana była daleko idącą ostrożnością. Pogarszające się warunki płatności spowodowały znaczny wzrost protestów, które w bilansie łącznym banków stanowiły w listopadzie 1932 r. 15,5% portfelu wekslowego, wobec 7,7% roku poprzedniego.

Stan kredytów krótkoterminowych ilustruje poniższa tablica (w miljonach złotych):

Rok	Dyskonto weksli	Otwarty kredyt	Pożyczki towarowe, termin. i inne	Ogółem
1928	1.374.7	877.4	336.0	2.588.1
1929	1.409,8	910.4	370.8	2.691.0
1930	1.364.7	1.080.8	341.6	2.787.1
1931	1.039.2	810.3	359.7	2.209.2
31.III. 1932	1.002.0	789.3	330.6	2.121.9
30.VI. „	990.6	749.2	320.4	2.060.2
30.IX. „	969.5	717.3	310.9	1.997.7

Udział Banku Polskiego w ogólnej sumie kredytów krótkoterminowych zwiększył się w porównaniu z rokiem 1931 i wynosił w dniu 30 czerwca 38,6%, w dniu 30 września — 37,1% wobec 36% z końcem 1931 r.

Na skutek akcji rządowej potanienia kredytu nastąpiła dwukrotna zniżka oprocentowania wkładów

oraz zniżono maksymalne dopuszczalne koszty kredytu bankowego z 11% do 9,5%.

Zmniejszyła się wybitnie w ciągu roku sprawozdawczego działalność emisyjna banków kredytu długoterminowego, ograniczając się do finansowania pożyczek przyznanych w latach poprzednich. Wpływały na to — zmniejszenie kapitalizacji wewnętrznej, niechęć do długoterminowych lokat, oraz niemożność zakupu pakietów papierów przez instytucje finansowe i ubezpieczeniowe, które zużywały wolną gotówkę na upłynnienie portfelu, posiadanego przez Rząd.

Działalność emisyjna banków hipotecznych przedstawia się w poniższem zestawieniu nowych pożyczek w listach zastawnych (w tysiącach złotych):

R o k	I kwartał	II kwartał	III kwartał
1930	50.694	70 761	63.370
1931	59.230	56.673	43.056
1922	18.690	19.544	12.056

Obroty giełdowe zmniejszyły się, jeśli chodzi o papiery o stałem oprocentowaniu, dość nieznacznie. Natomiast bardzo nikły był obrót akcjami. Akcje Banku Polskiego stanowiły główny przedmiot tranzakcyj.

Tendencje rynków zagranicznych do ograniczania i likwidacji kredytów międzynarodowych odbijały się na położeniu walutowem Polski, zaznaczając w pierwszem półroczu odpływ walut. W drugiej połowie roku odpływ uległ zahamowaniu, a nawet wznowiono sezonowe kredyty (np. na rejestrowy zastaw zboża).

Nie mniej na kształtowanie się położenia walutowego wpływała tezauryzacja wewnętrzna. Wzmógł się początkowo przywóz dolarów, jednak na wiadomość o pogłębianiu się kryzysu w Stanach Zjednoczonych, tezauryzacja skierowała się na monety złote.

W ostatnich miesiącach proces tezauryzacyjny ustał niemal zupełnie.

Położenie walutowe wobec powyższych czynników było dość ciężkie, tak że Bank Polski zmuszony był parokrotnie dokonać sprzedaży złota zagranicą na sumę 186.700.000 złotych celem uzupełnienia swej rezerwy walutowej.

Procentowe pokrycie kruszcem i walutami obniżało się począwszy od marca i osiągnęło najniższy poziom na koniec lipca w wysokości 41,81%, podnosząc się zwolna i osiągając na ultimo 1932 r. 45,02%.

Działalność kredytowa Banku Polskiego w 1932 r.

W roku sprawozdawczym dawało się zauważyć stałe zmniejszanie się sumy portfelu wekslowego i pożyczek zastawowych. Odpływ walut i pogorszenie się sytuacji gospodarczej zmuszały Bank do ostrożnej polityki kredytowej. Równolegle do zmniejszania się portfelu zmniejszały się kredyty na zastaw papierów wartościowych.

Stan kredytów ilustruje poniższe zestawienie (w miljonach złotych):

	Kredyt dyskontowy	Zastaw papierów
31. XII. 1928	640.7	91.2
„ 1929	704.2	76.9
„ 1930	672.0	86.3
„ 1931	670.3	126.0
31. III. 1932	641.9	122.3
30. VI. „	671.0	124.1
30. IX. „	623.0	111.2
31. XII. „	583.5	114.2

Najniższy stan portfelu był na koniec listopada i wynosił 574.200.000. Na poszczególne gałęzie gospodarstwa narodowego przypadało kredytów:

	1932	1931	1930	1929
Rolnictwo	49.1%	47.1%	43.7%	37.5%
Górnictwo i przem.	24.1%	24.4%	25.3%	21.9%
Handel	13.3%	17.3%	23.2%	33.0%
Inne	13.5%	11.2%	7.8%	7.6%

Bank przyjmował weksle rolnicze z terminem ponad 3 m-ce. Ogółem takich weksli było 31.XII.1932 78,6 milj. zł. Stosunek weksli zaprotestowanych do płatnych był lepszy niż w roku 1931.

W y n o s i ł	1932	1931	1930
W styczniu	3.78%	4.50%	6.12%
„ kwietniu	3.50%	5.14%	5.80%
„ lipcu	3.19%	4.68%	5.29%
„ październiku	2.47%	4.62%	3.64%
„ grudniu	1.93%	5.01%	4.12%

Z dniem 21 października 1932 wprowadzono zniżkę stopy dyskontowej z 7½% na 6%, lombardowej z 8½% na 7%. Nie miała ona jednak żadnego wpływu na zwiększenie się stanu wykorzystanych kredytów, który w porównaniu z 1931 rokiem wynosił 88% kredytów wykorzystanych na koniec tego roku.

Bilans zamyka czysty zysk 12,2 miljonów złotych.

Es.

P. K. O. w 1932 r.

Objawem pozytywnym i umacniającym wiarę w społeczeństwo polskie jest stale postępująca naprzód wewnętrzna kapitalizacja, mimo trudnych nadwyraz warunków gospodarczych, obniżenia się lub nawet całkowitego zaniku rentowności w prawie wszystkich gałęziach produkcji, stabilizacji bezrobocia. Można byłoby nawet zaryzykować twierdzenie, że stale zachmurzone jutro jest twardą szkołą oszczędności i że relatywnie, t. zn. z uwzględnieniem czynników hamujących proces kapitalizacji, intensywność tego procesu jest bardzo wysoką. Świadczy o tem przyrost wkładów w komunalnych kasach oszczędności oraz w P. K. O.

Rok 1932 zakończyła P. K. O. dalszym rozrostem

swej działalności we wszystkich swoich działach, t. j. oszczędnościowym, czekowym i ubezpieczeniowym. Przyrost wkładów oszczędnościowych — jak stwierdza sprawozdanie — był w roku 1932 najwyższy i wynosił 115,4 miljonów złotych. Ogólny stan wkładów oszczędnościowych wszystkich typów łącznie osiągnął w dniu 31.XII.1932 r. stan 444,8 miljonów złotych, a łącznie z wkładami czekowemi kwotę zł. 622,8 milj. zł. Czysty przyrost liczby nowootwartych książeczek w P. K. O. wyniósł w r. 1932 195.534 książeczki, a ogólna liczba czynnych książeczek oszczędnościowych P. K. O. w dniu 31.XII.1932 wynosiła 953.434 książeczki. Rzeczą charakterystyczną jest, że najliczniej reprezentowaną jest co do ilości uczestników obrotu oszczędnościowego młodzież szkolna, potem idą urzędnicy i wojskowi, rzemieślnicy i robotnicy, różne zawody nieustalone, pracownicy biurowi, handlowi i przemysłowi. Udział rolników wynosi 1,6% ogółu uczestników obrotów oszczędnościowych, co, obok przyczyn znanych powszechnie, a wypływających z ruiny rolnictwa, jest prawdopodobnie objawem niedocierania P. K. O., mimo tak szeroko rozbudowanego, taniego, a przedewszystkiem uprzywilejowanego aparatu zbiorniczego, na wieś do rolników. Szkoda również, że sprawozdanie P. K. O. nie podaje statystyki udziału poszczególnych warstw społecznych i zawodów w ogólnej sumie wkładów, co byłoby uzupełnieniem statystyki ilości oszczędzających.

Ogólny obrót czekowy P. K. O. wykazuje pod względem ilości załatwionych pozycyj nieznaczny zaledwie wzrost, natomiast pod względem ogólnych sum obrotu niewielki spadek, obserwowany zresztą od roku 1929. Tendencję zdrową objawia stosunek obrotu bezgotówkowego do ogólnego obrotu czekowego: obrót bezgotówkowy wynosi 67,6% ogólnego obrotu czekowego, przyczem udział ten wykazuje stały wzrost. W porównaniu z obiegiem pieniężnym w Polsce obrót bezgotówkowy wzrósł z 55% obiegu pieniężnego w 1926 do 90% w r. 1932 r.

W dziale ubezpieczeń na życie P. K. O., ogólna produkcja w ciągu 4½ lat działalności wyraża się sumą 114.268 polis na zł. 216 miljonów.

Polityka lokacyjna P. K. O. służy przedewszystkiem państwowym instytucjom kredytu długoterminowego. Z ogólnej sumy papierów wartościowych, będących w posiadaniu P. K. O., 72,5% przypada na listy zastawne i obligacje banków państwowych (P. B. R. i B. G. K.), a 15,2% na listy zastawne i obligacje Towarzystw Kredyt. Ziemskich i Miejskich. Pomoc okazywana bankom państwowym wyrażała się ponadto znacznemi bezpośredniemi lokatami, które w dniu 31.XII.1932 wynosiły zł. 27,4 miljonów, przyczem prawdopodobnie lokaty te w ciągu roku musiały być wyższe, skoro odsetki uzyskane od owych lokat, przy stosunkowo niskiem oprocentowaniu, jakie dają banki państwowe, wynosiły zł. 2261 tysięcy.

Zysk osiągnięty przez P. K. O. w 1932 wyniósł 5 miljonów zł., przyczem obniżenie się zysku w porównaniu z rokiem 1931 tłomaczy sprawozdanie obniżeniem oprocentowania listów zastawnych P. B. R. i Tow. Kred. Ziemsk. o 2%; wyjaśnienie nie wydaje się dostatecznem wobec równoczesnego obniżenia oprocentowania. Oprocentowanie zwykłych książeczek z dniem 15.IV.1932 obniżono do 6% w stosunku rocznym, a z dn. 1.XII.1932 do 5%.

M.

Wiadomości bieżące

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

Zawarcie umowy o pracę pracowników umysłowych na czas określony i nieokreślony.

Zasada prawna. Zawarcie umowy o pracę na czas nieokreślony następuje wtedy, gdy między stronami zawiązuje się stały stosunek pracodawcy, do pracownika bez określenia czasu trwania tego stosunku; gdy zaś stosunek ten zawiązuje się na czas, do nastąpienia pewnej okoliczności, chociażby bez określenia ścisłej daty kalendarzowej, ale ze świadomością stron co do określenia chociażby w przybliżeniu czasu trwania tego stosunku, umowa pracy winna być uważana za zawartą na czas określony.

Orzeczenie Izby I. S. N. z d. 27.X.1932 r. N. I. C. 1926/32 r.

Z uzasadnienia.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego-referenta, głosu rzecznika pozwanego E. K. oraz wniosków Prokuratora, zważywszy, że Sąd Okręgowy, zatwierdzając wyrok Sądu Pracy, oddalił powództwo G. przeciwko E. K., właścicielowi firmy „T. F.", skład win i winiarnia w Warszawie, o wynagrodzenie za 20 dni października 1931 r. i tytułem trzymiesięcznej odprawy, ustaliwszy na zasadzie zeznań świadków, iż powód, który, jak oświadczył w powództwie, pracował w pozwanej firmie w charakterze członka chóru od dn. 1 do dn. 10 października 1931 r., był zaaangażowany w tejże firmie do dnia przybycia orkiestry zagranicznej, z którą zawarto kontrakt i która miała wkrótce przyjechać; w myśl tego ustalenia i art. 25 p. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. U. poz. 323). Sąd wyrokujący uznał, iż chociaż termin zatrudnienia powoda nie był ściśle określony dniem kalendarzowym, to jednak, skoro strony uzależniły czas trwania umowy pracy od nastąpienia pewnego faktu zgóry przewidzianego i mającego ziścić się wkrótce niezależnie od woli stron, mianowicie w przypadku od przybycia orkiestry zagranicznej, między stronami zawarta została umowa terminowa i z nastaniem terminu przyjazdu wspomnianej orkiestry umowa uległa rozwiązaniu bez potrzeby jej wypowiedzenia;

że powyższe stanowisko Sądów meriti w sprawie niniejszej jest słuszne, gdyż zawarcie umowy pracy na czas nieokreślony następuje wtedy, gdy między stronami zawiązuje się stały stosunek pracodawcy do pracownika bez określenia czasu trwania tego stosunku; gdy zaś stosunek ten zawiązuje się na czas do dnia nastąpienia pewnej określonej okoliczności, niezależnie od woli stron, chociażby bez ustalenia ścisłej daty kalendarzowej ukończenia tego stosunku, ale ze świadomością stron co do określenia, chociażby w przybliżeniu, cza-

su trwania tegoż stosunku, umowa pracy winna być uważana za zawartą na czas określony (art. 5 p. 3 i art. 25 p. 3 powołanego rozporządzenia z dn. 16 marca 1928 r.);

że w tym stanie rzeczy Sądy meriti słusznie uznały, że pretensja powoda, oparta na przepisie art. 25 p. 4 i art. 39 ust. 1 tegoż rozporządzenia z dn. 16 marca 1928 r., odnoszącym się do umów, zawartych na czas nieokreślony, nie może być przyjęta i ulega oddaleniu;

że zatem zarzuty skargi kasacyjnej powoda obrazy art. 1, art. 5 p. 4 i art. 25 p. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. (Dz. U. poz. 323) o umowie o pracę pracowników umysłowych, sprowadzające się do odmiennego i niezgodnego z ustaleniem Sądu Okręgowego wniosku o rzekomem zawarciu umowy pracy między stronami na czas nieokreślony, nie są słuszne;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.

Umowa o pracę na czas ograniczony.

Rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 16.III.1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych, (Dz. U. R. P. poz. 323) nie zawiera przepisu, któryby stanowił o milczącem przedłużeniu warunków umowy pracy, zawartej na piśmie na czas określony, po upływie tego okresu.

Pozostawienie pracownika na stanowisku po wygaśnięciu umowy, zawartej na piśmie na czas określony, nie może służyć za dowód zachowania nadal w mocy między stronami szczególnych warunków odpowiedzialności, przewidzianych w wygasłej umowie, zawartej na czas określony.

W tych warunkach może być mowa o odpowiedzialności według ogólnych przepisów prawa (wyżej powołane rozporządzenie), a nie według warunków wygasłej umowy. (orzeczenie Izby Pierwszej Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 1932 r. Ic. 1792/31).

Podatek przemysłowy. Przeglądanie ksiąg i dokumentów przez władze skarbowe.

1) Urzędnik skarbowy, uprawniony do przejrzenia ksiąg i dokumentów, w myśl art. 47 ustawy o podat. przemysłowym, nie ma obowiązku ujawniania względem posiadacza ksiąg i dokumentów, w stosunku do jakich osób zbiera informacje.

2) Księga dotycząca obrotu gotówki za towary może zawierać wiadomości, o których mowa w art. 47 ustawy o podat. przemysłowym.

Sąd Najwyższy zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał do ponownego jej rozpoznania z następującem uzasadnieniem:

Kasacja Prokuratora, oparta na p. a art. 510 k. p. k. żąda uchylenia wyroku i zarzuca obrazę art. 96, 47 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z powodu uniewinnienia oskarżonego, gdyż Sąd bezpodstawnie przyjął, że przedstawiciel Urzędu Skarbowego nie miał prawa żądać okazania sobie ksiąg inkasa towarowego do ogólnego wglądu, lecz winien był wyszczególnić osoby, o które mu chodziło i których konta chciał przejrzeć, tudzież, że księgi inkasa towarowego dotyczą obrotu gotówki za towary a nie towarów samych i Urząd Skarbowy nie ma podstawy do żądania okazania sobie tych ksiąg.

Kasacja jest uzasadniona.

W myśl art. 47 ustawy o państwowym podatku dochodowym z 15 lipca 1925 (Dz. U. poz. 110/32), wymienione w ustępie 1 rzeczonego artykułu instytucje, przedsiębiorstwa i osoby są obowiązane zezwalać delegowanym przez władze skarbowe urzędnikom na przeglądanie ksiąg, dokumentów i innych zapisków, zawierających wiadomości o towarach „sprzedanych, zastawionych, nadawanych, odbieranych, ubezpieczanych i clonych". Ustawa nie zawiera zastrzeżenia, że odnośny obowiązek istnieje tylko wtedy, gdy ze strony urzędnika skarbowego nastąpi wyjaśnienie, o jakie osoby danemu urzędnikowi chodzi, nie można więc przyjąć, by urzędnik miał obowiązek ujawnienia w stosunku do jakich osób zbiera wiadomości. Ujawnienie osoby mogłoby zresztą w wielu wypadkach udaremnić lub narazić na udaremnienie cel, do którego zdąża władza skarbowa, zbierająca informacje na podstawie art. 47 ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Mimo konieczności ograniczającej wykładni przepisów uciążliwych (nakładających obowiązek) brak w tekście prawa podstawy do żądania, by nastąpiło wyszczególnienie osób, względem których zbierane są informacje. Odmiennego poglądu nie można wysnuwać z art. 59 rozporządzenia Prezydenta R. P. z 17 marca 1928 o prawie bankowem (Dz. U. poz. 321), który nakłada na członków dyrekcji i urzędników bankowych obowiązek zachowania „tajemnicy handlowej" (podobnie art. 57 co do członków rady), albowiem istnieje jedynie w granicach przez prawo uznanych, jeżeli zatem w imię interesu publicznego przepis prawa nakazuje pewne okoliczności ujawnić, to u progu tego nakazu kończy się tajemnica w stosunku do osoby, która może domagać się ujawnienia swej tajemnicy. Z tajemnicą handlową liczyła się pozatem ustawa o państwowym podatku przemysłowym niewątpliwie, skoro w ustępie 3 art. 47 spotykamy wyraźne zastrzeżenie, że uzyskany materjał władze skarbowe winny zużytkować z całkowitem zachowaniem „tajemnicy handlowej" (verba legis), nakaz zaś ten obwarowany jest nie tylko sankcją dyscyplinarną, lecz również sankcją kryminalną (art. 54, 891 ewent. 866 k. k. z 1932).

Ustawa wyczerpująco wylicza, jakie księgi, dokumenty i zapiski mają być udzielone do przejrzenia. Sąd wyrokujący wychodzi z założenia, że księga dotycząca obrotu gotówki za towary nie podpada za przepis art. 47 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, który może odnosić się jedynie do księgi, dotyczącej samych towarów. Również i ten pogląd nie jest słuszny, albowiem i księga dotycząca obrotu gotówki za towary zawierać może wiadomości dotyczące „towarów sprzedanych... odbieranych"... i t. p., zaczem bez bliższego uzasadnienia i rozpatrzenia danych, zawartych w odnośnej księdze sąd wyrokujący nie miał dostatecznej podstawy do uznania, że obowiązku udzielenia wspomnianej księgi do przeglądu nie było.

Należało zatem zaskarżony wyrok uchylić z powodu obrazy prawa materjalnego i orzec jak w sentencji wyroku.

Wyrok Sądu Najw. z 13 stycznia 1933 II 4 K. 790/32.

Dowód istnienia długu nie jest stwierdzony przez wyciąg z r-ku bieżącego, po którego wysłaniu trwały jeszcze stosunki kontokorentowe stron.

Dowodem istnienia długu w rachunku bieżącym są księgi instytucji pieniężnej. Saldo rachunku bieżącego, zamkniętego na pewien dzień, jest dowodem wysokości długu, o ile nie zostało przez strony w terminie umownym zakwestjonowane. W zwyczajach bankowych określa się zazwyczaj ten termin na kwestjonowanie salda rachunku na 14 dni od daty jego otrzymania. Dla ustalenia jednakże wysokości długu konieczne jest zamknięcie rachunku. W powyższej sprawie Sąd Najwyższy orzeczeniem Izby Pierwszej z 4/14 stycznia 1932 C. 1553/31 ustalił tezę, że „saldo rachunku bieżącego za okres, po którym trwały jeszcze lat kilka stosunki kontokorentowe stron, nie może służyć za dowód istnienia długu i jego wysokości. Okoliczność, że księgi zostały zabrane

przez władze bolszewickie (mogły ulec zniszczeniu) nie zwalnia strony pozywającej od obowiązku udowodnienia powództwa. (Może to mieć zastosowanie w każdym wypadku zniszczenia ksiąg, jak pożar, kradzież i t. p. Przyczem kasa nie może opierać swego roszczenia na wyprowadzonem uprzednio saldzie, gdy poźniej były jeszcze obroty na rachunku).

Dowód ze świadków może być dopuszczony na stwierdzeniu, że pomiędzy bankiem a pozwanym były dokonywane czynności w ramach rachunku bieżącego po dacie złożenia wyciągu. A zatem przy sporach o dług w r-ku bieżącym po ustaleniu salda, żadne operacje na tym rachunku nie mogą być przeprowadzane.

KRONIKA KRAJOWA.

Wzrost wkładów w komunalnych kasach oszczędności.

Miesiące styczeń i luty wykazują znaczny wzrost wkładów w komunalnych kasach oszczędności. W miesiącu styczniu wzrost ten wyniósł 13.000.000 zł. a w lutym 7.000.000 złotych. Ogólna suma przyrostu oszczędności nie jest tak wielka, gdyż miesiące te charakteryzuje pewien zastój przyrostu wkładów w P. K. O., w którem w styczniu przybyło tylko 125.000 zł., a w lutym nawet ubyło 6.153.000 zł. Na 28.II. r. b. w komunalnych kasach oszczędności było — 564.337.000 zł., w P. K. O. — 438.838.000 zł.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. Drohickiego w Drohiczynie Poleskim w 1932 r.

K. K. O. pow. Drohickiego jest jedną z najlepiej prowadzonych placówek oszczędnościowych na terenie woj. poleskiego. Trudności gospodarcze, jakim ulega obecnie życie ekonomiczne, odbiły się oczywiście i na pracy Kasy, która pracuje w powiecie biednym przeważnie rolniczym. Słabe tętno życia ekonomicznego powiatu odbijać się musi i na operacjach Kasy. Bilans za rok 1932 zamknęła K. K. O. pow. Drohickiego zyskiem zł. 3.045,03, przy sumie bilansowej zł. 580.613,33, oraz obrotach 7.812.439,75.

Rezultat akcji oszczędnościowej za rok przedstawia się w następujący sposób:

Stan wkładów 31.XII.1931	zł. 259.031,89
wpłynęło w roku sprawozdawczym	„ 103.591,57
	zł. 362.623,46
wypłacono	„ 143.430,69
pozostało na 31.XII.1932 r.	zł. 219.192,77

Ilość książeczek w obiegu 3.082. Propagandę oszczędności Kasa prowadziła przez powszechnie znane środki propagandowe, jak broszury, odczyty i t. p. Ciekawym sposobem propagandy jest skierowanie jej na teren związku gmin dla popierania rolnictwa, który wywiera duży wpływ na działalność gospodarczą wsi. Również stworzono powiatowy Komitet Oszczędnościowy, złożony z przedstawicieli organizacyj społecznych.

Akcja kredytowa Kasy mimo niesprzyjających warunków, na które składały się: słaba zdolność płatnicza, spadek cen, wpływ ustawodawstwa kryzysowego i t. p. wykazuje sumę zł. 1.153.405,64 udzielonych pożyczek. Kasa uruchomiła ponadto kredyty na termin średni przy oprocentowaniu 6% dla małorolnych, znajdujących się w trudnościach finansowych. Na 31 grudnia 1932 r. pozostawało pożyczek wekslowych na sumę zł. 387.327,70. Przewagę mają pożyczki rolnicze, bo zł. 250.208,32. Z tego rolnicy:

do 10 ha	— 1.589 osób	na zł.	130.994,20
„ 20 „	— 382 „	„ „	61.652,15
„ 100 „	— 147 „	„ „	45.776,10
ponad 100 „	— 13 „	„ „	11.785,32
Razem	2.131 osób	na zł.	250.208,32

Przeciętna wysokość kredytów pojedyńczych zasadniczo obracała się w granicach 100 — 300 złotych. Ilustruje to poniższe zestawienie kredytów:

do 100 zł.	— pożyczek 947
101 — 200 „	— „ 293
201 — 300 „	— „ 97
301 — 400 „	— „ 35
401 — 700 „	— „ 31
701 — 1000 „	— „ 9
ponad 1000 „	— „ 25
Razem	1437

Odnośnie spłacalności, K. K. O. pow. Drohickiego nie skarży się na pożyczkobiorców, wręcz przeciwnie z zadowoleniem stwierdza, że pożyczkobiorcy z nielicznemi wyjątkami, wykazują wiele zrozumienia w związku z regulowaniem swoich zobowiązań i honorują naogół weksle terminowo. Dowodem tego mała ilość protestów — około 26.000 zł.

Komunalna Kasa Oszczędności m. Pabjanic w 1932 r.

Trzecie roczne sprawozdanie K. K. O. m. Pabjanic wykazuje dalszy rozwój Kasy. Sprawozdanie zamyka się sumą bilansową zł. 780.182,16 z czystym zyskiem zł. 463,50. Wzrost operacyj Kasy potwierdzają następujące zestawienia:

	1930	1931	1932
Sumy bilansowe	362.898	717.842	981.360
Wkłady oszczędn. i r-ki czek.	122.146	301.156	486.768
Weksle zdyskontowane	282.186	469.388	619.817

W ciągu roku sprawozdawczego wkłady oszczędn. i na r-kach czekowych wzrosły do sumy zł. 486.768,16 wobec zł. 301.156,11 na 31 grudnia 1931 r., t. j. o 61,86%, wzrost operacyj inkasowych z 11.216 sztuk w 1931 r. na 20.436 sztuk w 1932 r. t. j. o 82,40%.

Wkładów na książeczki oszczędności Kasa posiadała w dniu 31.XII.1932 r. na zł. 430.167,16 na 3090 książeczkach oszczędności. Z tego:

wkładów bezterminowych na zł.	72.300,43
„ terminowych „ „	299.921,07
„ premjowanych „ „	57.945,66
Razem zł.	430.167,16

Z pośród wkładców dużą opieką Kasy musi się cieszyć propaganda szkolna, gdyż Kasa skupiła około siebie 1.125 dzieci i młodzieży szkolnej z sumą wkładów zł. 32.490,12, która stanowi około 7,5% ogólnej sumy wkładów Kasy.

W roku sprawozdawczym Zarząd Kasy odbył 46 posiedzeń, na których rozpatrzył 7.964 podań o kredyty. Akcja kredytowa Kasy w roku 1932 przedstawia się następująco:

	Udzielono w 1932 r.	Pozostało na 31.XII.32 r.
Pożyczki na weksle poręczone	51.970.51	44.200.25
Weksle zdyskontowane . .	1.746.091.57	376.431.95
Pożyczki w r-k bieżąc. . .	435.987.50	70.522.56
„ komunalne	205.214.48	87.473.64
„ na skrypty dłużne .	21.559.67	10.127.07
„ termin. na zastaw .	91.269 77	13.347.60

Stosunkowo nikły odsetek weksli protestowanych, wynoszący na 31.XII.1932 r. zł. 17.713,86, t. j. około 2,2% portfelu świadczy o ostrożnej polityce kredytowej Zarządu.

Sprawozdanie Zarządu Kasy za rok 1932 napisane jest w tonie bardzo optymistycznym. Cyfry sprawozdania zdają się w zupełności ten optymizm potwierdzać, wskazując na zdrowe podstawy finansowe Kasy i jej prężność rozwojową.

Działalność K. K. O. pow. Ostrołęckiego w 1932 r.

Na działalności K. K. O. pow. Ostrołęckiego znać hamujące odbicie kryzysu ekonomicznego na wzrost jej operacyj. Z zestawienia sum bilansowych za lata poprzednie wynika, co następuje: w roku 1928 suma bilansowa wynosiła 671.507,43, w 1929 — 763.555,28, w 1930 — 803.537,64, w 1931 — 853.620,52, w 1932 zmalała do 728.744,08. Znaczny odpływ wkładów, które w 1931 wynosiły na 31.XII — zł. 303.422,78 zaś w 1932 — zł. 262.970,77 oraz spłata kredytów, z których kasa korzystała w Bankach — w 1931 r. — 123.785,68 wobec 93.378,67 w 1932 r., wpłynęły poważnie na zmniejszenie operacyj Kasy.

Kasa zamyka rok operacyjny właściwie bez zysku, gdyż wykazuje sumę zł. 86,51 czystego zysku, przy sumie zł. 131.944,73 kapitałów własnych.

Wkłady oszczędnościowe zmniejszyły się o 13% do sumy zł. 262.970,77 na 1.917 książeczkach oszczędnościowych. Większość wkładców stanowią rolnicy — 1.042 książeczki na zł. 91.981,91, pozatem młodzież szkolna — 621 książeczek na zł. 8.635,13, urzędnicy — 101 książeczek na zł. 23.919,33, wojskowi — 10 książeczek na zł. 29.369,11 i t. p.

Spadek wkładów, poza ogólnemi przyczynami, tłumaczy Kasa ujemnym wpływem, jaki wywarło na zaufanie wkładców zlikwidowanie 3 miejscowych instytucyj spółdzielczo - kredytowych, które naraziły wkładców niejednokrotnie na straty do 30% wkładów i oprocentowanie.

W ciągu roku sprawozdawczego K. K. O. pow. Ostrołęckiego rozpatrzyła 449 zgłoszeń o pożyczki, z tego odmownie 138.

Kasa zdyskontowała 435 weksli handlowych na zł. 232.681,67. Pożyczek na weksle udzielono 4.111 na sumę zł. 1.092.868,36. Pozostało na 31.XII.1932 r. 1.322 pożyczek na zł. 289.726,40. Znaczny odsetek, bo blisko 21% ogólnej sumy pożyczek udzielonych przez Kasę, stanowią protesty wekslowe, których w bilansie Kasa wykazuje 714 sztuk. na zł. 133.075,16. Nie chcąc rujnować dłużników, Kasa ograniczyła się do zabezpieczenia sum na majątku nieruchomym dłużników. Niemniej jednakże aktywa Kasy zostały unieruchomione na tę sumę — weksle te, to przeważnie kredyty rolnicze.

Koszta propagandowe związane z obchodem „Międzynarodowego Dnia Oszczędności" w województwie Poznańskiem i Pomorskiem w roku 1932.

Czasopismo Kas Oszczędności w Nr. 3 podaje sposób zużycia funduszów propagandowych w dwu województwach. Zestawienie to orjentuje nas o kierunku, w którym idzie propaganda Kas i dlatego podajemy go w „Oszczędności".

Sposób zużycia	Województwo Poznańskie		Województwo Pomorskie		Razem obydwa Województwa		Stosunek % do ogólnej sumy kosztów związanych z propagandą
	Ilość	Wysokość kosztów w/g poszczególnych rodzajów propagandy	Ilość	Wysokość kosztów w/g poszczególnych rodzajów propagandy	Ilość	Wysokość kosztów w/g poszczególnych rodzajów propagandy	
		zł.		zł.		zł.	
Odczyty, wieczornice, koncerty	57	520,—	57	429,85	114	949,85	1,44%
Komunikaty przez radjo . . .	2	10,—	10	53,—	12	63,—	0,09%
Artykuły w pismach codziennych i perjodycznych . . .	77	1 341,65	43	652,—	120	1 993,65	3,03%
Ogłoszenia w pismach codziennych i perjodycznych . . .	329	9 535,09	129	3 238,10	458	12 773,19	19,41%
Broszury	51 808	9 711,30	10 798	3 526,95	62 606	13 238,25	20,27%
Ulotki odezwy, karty pocztowe	179 313	4 437,50	103 360	1 607,—	282 673	6 044,50	9,18%
Jednodniówki propagandowe . .	12 703	2 522,11	2 600	572,10	15 303	3 094,21	4,70%
Kalendarzyki i notatniki . . .	8 700	3 921,28	7 857	1 191,05	16 557	5 112,33	7,77%
Reklamy świetlne i napisy na murach	259	1 821,61	519	771,72	778	2 593,33	3,94%
Filmy	1	224,—	3	79,70	4	303,70	0,46%
Diapozytywy	—	—	50	50,—	50	50,—	0,07%
Afisze	4 296	2 973,41	1 273	741,10	5 569	3 714,51	5,64%
Urządzenia witryn i wystaw .	12	360,70	5	65,—	17	425,70	0,64%
Nagrody w formie książeczek oszczędnościowych . . .	1 531	10 619,61	874	1 961,35	2 405	12 580,96	19,12%
Rozdawnictwo skarbonek . . .	562	898,51	514	638,20	1 076	1 536,71	2,33%
Marki oszczędnościowe . . .	59 700	834,60	17 000	167,80	76 700	1 002,40	1,59%
Ołówki reklamowe . : . . .	242	38,30	3 500	280,—	3 742	318,30	0,48%
Ogólna suma wydatków . .	—	49 769,67	—	16 024,92	—	65 794,59	—

Z zamieszczonego powyżej sumarycznego zestawienia kosztów propagandowych, związanych z obchodem Międzynarodowego Dnia Oszczędności w Komunalnych Kasach Oszczędności Województw Poznańskiego i Pomorskiego w roku 1932, wynika, że z ogólnej sumy kosztów wynoszących zł. 65.794,59, najwięcej przypada na broszury, a mianowicie zł. 13.238,25, co stanowi 20,27% ogółu wydatków; drugie miejsce zajmują ogłoszenia w pismach codziennych i perjodycznych z kwotą zł. 12.773,19 t. j. 19,41%, dalej nagrody w formie książeczek oszczędnościowych — zł. 12.580,96 t. j. 19,12%, propaganda zapomocą ulotek, odezw i kart pocztowych — zł. 6.044,50 t. j. 9,18%, i t. d.

Nowy konkurs publicystyczno - gospodarczy P. K. O.

Pocztowa Kasa Oszczędności w Warszawie, przy czynnym współudziale Stowarzyszenia Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych ogłosiła konkurs na najlepszy artykuł na temat: „Znaczenie i warunki kapitalizacji w Polsce w dobie obecnej".

Do konkursu będą dopuszczone tylko artykuły drukowane w prasie codziennej lub perjodycznej, wychodzącej na obszarze Rzeczypospolitej i w. m. Gdańska w dowolnych językach w czasie od chwili otwarcia aż do zamknięcia konkursu. Wymiar artykułów winien wynosić conajmniej sto wierszy jednoszpaltowych. Za najlepszy artykuł będą przyznane następujące nagrody: 1) jedna w wysokości zł. 1.000, 2) jedna w wysokości zł. 700, 3) dwie po 500 zł., 4) dwie po 300 zł., 5) pięć po 200 zł., oraz 6) siedem po 100 zł. Razem więc 18 nagród w łącznej sumie 5.000 zł. Prace nagrodzone przechodzą na własność Pocztowej Kasy Oszczędności. Nagrody będą przyznane przez sąd konkursowy w składzie trzech członków, a mianowicie przewodniczącego jury, delegata z Tow. Dziennikarzy i Publicystów Gospodarczych oraz delegata P. K. O. Prace mogą być nadsyłane do 15 kwietnia r. b. pod adresem P. K. O. — Wydział Ekonomiczny w Warszawie z załączeniem 3 egzemplarzy pism, które zamieściły konkursową pracę oraz zalakowanej koperty, w której będzie podane imię i nazwisko autora. Prace podpisane nazwiskiem autora nie będą dopuszczone do konkursu.

Wyniki orzeczenia sądu konkursowego będą ogłoszone najpóźniej 31 maja roku bieżącego.

STATYSTYKA

Stan rachunków Banku Polskiego (tysiące złotych).

Stopa dyskontowa od 3. X. 1930 — 7½% od 21. X. 1932 — 6%	31. XII 1927	31. XII 1928	31. XII 1929	31. XII 1930	31. XII 1931	31. XII 1932	31. I 1933	10. II 1933	20. II 1933	28. II 1933
I Pokrycie i zdolność emisyjna										
Złoto	519 900	621 600	700 517	562 244	600 391	502 171	512 066	512 166	513 181	513 416
Waluty zagraniczne zaliczone do pokrycia . .	687 500	527 100	418 571	288 417	87 994	48 483	26 697	27 048	24 182	18 833
II. Emisja na cele kredytowe										
Waluty niezaliczone do pokrycia	207 100	186 800	107 577	124 268	125 446	88 198	76 365	75 189	69 681	65 095
Portfel wekslowy . . .	456 000	640 700	704 220	672 047	670 342	585 535	548 773	522 766	512 676	546 755
Pożyczki na zastaw papierów procent. . . .	40 900	91 200	76 947	86 344	126 052	114 171	101 755	100 755	99 865	102 261
III. Zobowiązania i obieg										
Zobowiązania natychmiast płatne	569 800	479 200	467 855	210 322	213 228	220 465	184 649	173 357	178 089	151 918
Obieg biletów bank. . .	1 003 000	1 295 300	1 340 263	1 328 198	1 218 263	1 102 776	978 974	978 504	954 602	999 001
IV. Pokrycie										
pokrycie kruszcz. wal. .	77,40%	64,73%	61,89%	55,29%	48,09%	45,02%	46,30%	46,81%	47,44%	46,25%
Zdolność emisyjna . .	3.018.500	2.871.700	2.797.800	2.126.500	1.720.962	1.376.635	1.346.908	1.348.035	1.343.408	1.330.622
Rezerwa emisyjna. . .	1.445.700	1.097.200	989.700	588.100	288.471	153.394	183.285	196.174	210.717	179.703

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 27 marca 1933 r. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8.87—8.88

Papiery w zł. w zł.

7% Listy zast. Państw. Banku Roln. . . .	83.25
8% Listy zast. Państw. Banku Roln. . . .	94.00
7% Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% Listy zast. Banku Gosp. Kraj.	94.00
7% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	83.25
8% Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj.	94.00
8% Obl. Bud. Banku Gosp. Kraj.	93.00
6% Obl. Polsk. Banku Komun. I em. . . .	—
8% Obl. Polsk. Banku Komun. II em. . . .	—
8% Obl. Polsk. Banku Komun. III i IV em.	—

Papiery państwowe:

3% Prem. Poż. Budowl.	41.50
4% Prem. Poż. Dolar. ser. III . . .	54.75
4% Prem. Poż. Inwestycyjna . . .	105.00—105.25
5% Państw. Poż. Konwers. z 1924 r. . . .	43.75
6% Poż. Dolarowa 1919/20 r.	56.00
7% Pożyczka Stabiliz. z 1927 r.	55.63—56.00—55.75
10% Pożyczka Kolejowa	—

Pozatem kosztują:

Akcje Banku Polskiego	75.00—76.60
ruble złote	4.77—4.78
ruble srebrne	1 32
gram czystego złota	5.9244

Z giełdy zbożowej.

W dniu 27 marca 1933 roku płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie (za 100 kgm.):

żyto	20.00—20.50
pszenica jednolita	37.00—38.00
pszenica zbierana	36.00—37.00
owies jednolity	16.75—17.25
owies zbierany	15.75—16.25
jęczmień na kaszę	16.25—16.75
jęczmień browarny	17.00—18.00

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ul. Dobra Nr. 28.